

## **BŁOGOSŁAWIENI – konferencja dla animatorów**

Misja Syna Bożego na świecie koncentruje się wokół przywrócenia człowiekowi prawdziwego oblicza – człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Tak więc Jezus przychodzi na świat aby poprzez Paschę czyli mękę, śmierć i zmartwychwstanie przywrócić świętość człowiekowi, która jest głęboko wpisana w jego naturę. Bóg nas stworzył jako świętych – utraciliśmy świętość przez grzech. Świętość jest dla każdego. Jest stanem spełnienia i szczęśliwości, której pragnienie jest w każdym z nas.

Szczęście – cóż to jest? Stan emocji, która intensyfikuje się, gdy człowiek osiąga coś czego najbardziej pragnie – osiąga to i jest szczęśliwy. Niektórzy utożsamiają szczęście z osiągnięciem sukcesu życiowego – awansu w pracy, posiadania rzeczy czy osoby np. męża, dzieci. Tymczasem prawdziwy stan szczęścia człowiek osiąga gdy posiada Boga. Bóg przychodzi i daje się nam w miłości, którą nas umiłował i stworzył nas z miłości. Już sam fakt, że jesteś jest źródłem szczęścia – to życie, które jest darem Boga i źródłem wielu radości. Jest grzech, który niszczy dobro, wprowadza zamęt i oddala nas od Boga, fałszuje nasze życie i deformuje. Jezus przychodzi jako człowiek do człowieka, wchodzi w naszą historię i jako prawdziwy Bóg dokonuje odkupienia, przywraca nam życie w obfitości i to jest źródłem szczęścia i droga do świętości, którą utraciliśmy przez grzech. Droga do świętości ukazana przez Jezusa prowadzi przez błogosławieństwa ewangeliczne, które są dekalogiem nowego przymierza. Jezus nauczając o Królestwie Bożym, do którego nas zaprasza – tu w pełni będziemy doświadczali szczęśliwości, tu będzie stan świętości, przebywanie z Bogiem na zawsze. Królestwo Boże rośnie w nas i realizuje się na drodze błogosławieństw. **«Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Ciescie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.»**

Błogosławieni to znaczy szczęśliwi. Gdy nasze życie realizuje się w przestrzeni błogosławieństw ewangelicznych żyjemy na świecie, ale idziemy jakby pod prąd w rzeczywistości, która nas otacza – świat materializmu, konsumpcji, władzy i wyzysku, hedonizmu, wszelkich uzależnień... świat w którym rządzi pieniądź i ekonomia. Żyjemy na świecie ale inaczej – jesteśmy wolni i możemy kochać miłością, której źródłem jest Bóg. Rozpoznajemy oblicze Jezusa w drugim człowieku i to często w tym najmniejszym i odrzuconym i jesteśmy w stanie wspomóc go w jego biedzie. Jesteśmy

z nim w jego samotności, ubóstwie, odrzuceniu i nędzy. Potrafimy kochać to droga błogosławieństw ewangelicznych w nas. To dokonuje się dzięki Duchowi Świętemu, który uświęca nas, ale daje nam nowe oczy, poszerza serce, daje wrażliwość i gotowość służby drugiemu człowiekowi. Jezus nauczał o Królestwie Bożym i wprowadził nas na drogę uczniostwa. On jest naszym Mistrzem i Nauczycielem – my Jego uczniowie. Słuchamy Go i z pomocą Ducha Świętego jesteśmy w stanie przyjąć i realizować Jego słowo – wprowadzajcie słowo w czyn, to słowo, które objawia nam ten inny świat, który istnieje w sercu Boga, który realizuje się na drodze naszego życia – drodze uczniów Jezusa.

Tak – jesteśmy uczniami Jezusa. Gdy zaprosiliśmy Jezusa do naszego życia, uznając Go Panem i Zbawicielem rozpoczęliśmy drogę ku świętości jako uczniowie Jezusa. Szkoła wiary jest szkołą świętości. Cel naszego życia ukazany przez Jezusa, który odchodząc z tego świata powiedział abyśmy się nie lękali – „w domu Ojca jest mieszkań wiele, idę przygotować wam mieszkanie, wierzycie w Boga i we mnie wierzcie. Ja jestem drogą i prawdą i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze Mnie.” Szymon Piotr, który wtedy był blisko Jezusa napisze w swoim liście, że przez zmartwychwstanie Jezusa zostaliśmy zrodzeni do żywej nadziei. Żywa nadzieja w nas jest kotwicą duszy, która łączy z portem zbawienia. Jezus prowadzi nas i wydoskonala przez Ducha Świętego, a my dajemy się prowadzić przez krzyż do chwały zmartwychwstania. Porozmawiajmy teraz w naszej grupce jak udaje nam się realizować błogosławieństwa ewangeliczne, które są nam bliskie, a które sprawiają trudność, albo budzą wątpliwość. Bez pomocy Ducha Świętego, który przychodzi do nas z darem mądrości nie jesteśmy w stanie pojąć, zrozumieć i zaakceptować drogi błogosławieństw ewangelicznych. Świat w którym żyjemy mówi całkiem co innego.

## **Plan spotkania**

**Opiekun przygotowuje modlitwę i program spotkania uwzględniając:**

Ps 145 – wspólnie przeczytać i modlitwa spontaniczna wersetami psalmu

**Dzielenie** – Twoje spotkanie z Jezusem w ostatnim czasie, jakie wezwanie Pan kieruje do Ciebie...? Twoja przestrzeń OIKOS – jak Duch Święty tam działa...

**Słowo Boże: Mt 5,1-16**

**Konferencja ks. Romana – wysłuchaj uważnie**

**Pogłębienie:** Podziel się doświadczeniem błogosławieństw ewangelicznych w twoim życiu